



MICHAŁ HOCHMAN

ur. 1944; Omsk

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, współczesność, maszyna do pisania, czcionki hebrajskie, działalność Ośrodka "Brama Grodzka - Teatr NN", Pietrasiewicz Tomasz, Dom Słów

Maszyna do pisania z historią

Tata tą maszynę nabył, nie wiem dokładnie kiedy, ale na pewno bardzo dawno temu i wspominał od kogo kupił, że [ona miała] być niby [od] redaktora z gazety żydowskiej, która wychodziła w Lublinie. I tata bardzo często używał [tej maszyny] do pisania listów do znajomych, którzy mieszkali w Izraelu, w Stanach, pewnie pisał też listy miłosne do mamy, może do kogoś innego. Jak żeśmy wyjeżdżali, to nie mógł się rozstać z tą maszyną i na szczęście celnicy się nie doczepili do tej maszyny. Maszyna pochodzi z 1910 roku. I ona ma napisy „Gerlach Warsaw”, czyli to była specjalnie do Polski wysłana ze Stanów maszyna. Tę maszynę przywieźliśmy do Stanów, i nie tylko tą, bo tata też miał maszynę do liczenia elektryczną i sobie myślał, że jak przyjedzie do Stanów, to przynajmniej będzie miał szansę, żeby gdzieś pracować, może u księgowego czy coś, żeby tą maszyną liczyć. Ale nie wiedział, że w Stanach maszyny do liczenia to są już dawno bardziej nowoczesne. I myślę, że też z tego powodu wziął tą maszynę [do pisania], bo może [myślał, że] znajdzie pracę gdzieś, żeby po żydowsku pisać, czyli to jako źródło dochodu traktował. Ale z tą maszyną do pisania to był dobry pomysł, żeby zabrać i po wielu latach przekazać do Ośrodka „Bramy [Grodzkiej]”, bo to jest najlepsze miejsce.

Myśmy się zastanawiali, [gdzie ją] przekazać. Były [różne] propozycje. I w tym czasie mówiłem Tomkowi [Pietrasiewiczowi] o tym, on mówi: „Byłoby najlepiej, jak by to przyszło do Lublina”. I rzeczywiście rodzina moja się zdecydowała i zgodziła na to, że to byłoby najlepsze miejsce, powrót do źródeł, do oryginału.

Ona wypłynęła statkiem. [Najpierw] przeszła cenzurę na dworcu towarowym w Lublinie, do Wiednia, potem z Wiednia pojechała do Stanów i ze Stanów z powrotem przez ocean do Lublina, do Gdańska i z Gdańska do Lublina. Trochę maszyna podróżniczka.

Data i miejsce nagrania	2015-10-23, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Transkrypcja	Piotr Krotofil
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"